

Sygn. akt VI RCa 202/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Szwedowska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat – Kalinowska

SSR del. do SO Robert Kłosowski (spr.)

Protokolant: po sekr. sąd. Sylwia Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego A. J.** reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową M. B.

przeciwko **T. J.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 19 czerwca 2017 roku

sygn. akt III RC 862/16

1. **oddala apelację;**
2. **koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.**

Sygn. akt VI RCa 202/17

UZASADNIENIE

Ustawowa przedstawicielka małoletniego powoda M. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego T. J. na rzecz małoletniego A. J. kwoty po 700 zł miesięcznie tytułem alimentów oraz również zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu matka małoletniego powoda podała, że pozostawała z pozwanym w nieformalnym związku, z którego narodził się w dniu 22 kwietnia 2012 r. małoletni A. J.. Obecnie dziecko mieszka z matką, która utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych. Powódka podała, że to ona przede wszystkim dba o wychowanie małoletniego, odwozi go i odbiera z przedszkola, chodzi z małoletnim do lekarza, itd. Natomiast ojciec dziecka jedynie realizuje kontakty i to w terminach, które wyłącznie jemu odpowiadają. W kosztach utrzymania dziecka pozwany uczestniczy natomiast jedynie ponosząc opłatę za przedszkole w kwocie 187 zł miesięcznie (k.2-9).

W odpowiedzi na pozew pozwany T. J. uznał powództwo do kwoty po 150 zł miesięcznie, wniósł o oddalenie powództwa o alimenty ponad kwotę 150 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że do września 2016 roku, inaczej niż twierdzi powódka, to on odbierał małoletniego z przedszkola i sprawował nad nim opiekę do godzin wieczornych albo do dnia następnego, kiedy odprowadzał syna do przedszkola. Pozwany zakwestionował również twierdzenia powódki dotyczące jej trudnej sytuacji materialnej podając, że wymieniona pracuje i osiąga dochody w wysokości 4000-5000 zł miesięcznie. Podniósł również, że matka małoletniego zrezygnowała z przynoszącej znaczne dochody działalności gospodarczej. W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż to on ponosi większość kosztów związanych z utrzymaniem małoletniego. Płaci za przedszkole, za wyżywienie dziecka w przedszkolu, poniósł koszty związane z zakupem wyprawki. Opłaca również, w razie potrzeby, prywatne wizyty lekarskie dziecka i płaci rocznie 608 zł za przechowywanie komórek macierzystych. Kupuje małoletniemu kosmetyki, środki czystości, ponosi również koszty szczepień. Odnośnie swojej sytuacji finansowej pozwany podał, że korzysta z pomocy finansowej swojej matki. Z uwagi na swój stan zdrowia działalność gospodarczą prowadzi jedynie w ograniczonym zakresie, a jego dochód od początku 2016 roku wyniósł 1172 zł. Faktycznie, jak podał pozwany, pozostaje on na utrzymaniu swojej matki.

Ustawowa przedstawicielka małoletniego powoda podtrzymała swoje stanowisko i argumentację przytoczoną na jego uzasadnienie w kolejnych pismach procesowych i na rozprawie.

Pozwany T. J. ostatecznie na rozprawie uznał powództwo do kwoty po 150 zł miesięcznie za okres od dnia wniesienia powództwa do maja 2017 roku oraz do kwoty po 200 zł miesięcznie poczynając od czerwca 2017 roku.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r. sygn. akt III RC 862/16 zasądził od pozwanego T. J. na rzecz małoletniego powoda A. J. kwotę 400 (czteryście) złotych miesięcznie tytułem alimentów, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk ustawowej przedstawicielki małoletniego powoda M. B. poczynając od dnia 27.10. 2016 r. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami i odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi.

Sąd ten ustalił, iż powód A. J. pochodzi z nieformalnego związku (...) i pozwanego T. J.. Od czasu rozstania rodziców małoletni mieszka z matką. Ma 5 lat, nie choruje przewlekle i nie przyjmuje stałych leków. Nosi obuwie ortopedyczne. Uczęszcza do przedszkola miejskiego, za które opłata wynosi 102,92-152,60 zł miesięcznie. W przedszkolu ma dodatkowe zajęcia z robotyki, za które opłata wynosi 30 zł miesięcznie i z języka angielskiego, za które opłata wynosi 32 zł miesięcznie.

W zakresie sytuacji matki małoletniego powoda Sąd Rejonowy ustalił, iż M. B. utrzymuje się z wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenie, które za grudzień 2016 roku oraz styczeń i luty 2017 roku wynosiło odpowiednio: 673,78 zł, 822,08 zł i 914,80 zł. Wcześniej była zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Wymieniona posiada również starszą córkę I. która ma 17 lat, nie posiada na nią alimentów. Otrzymuje świadczenie wychowawcze na dwoje dzieci oraz alimenty na małoletniego powoda w kwocie 400 złotych miesięcznie (wcześniej na podstawie udzielonego w niniejszej sprawie zabezpieczenia). M. B. mieszka razem ze swoimi dziećmi oraz partnerem. Powódka dzieli z nim koszty utrzymania mieszkania. Partner powódki zarabia około 3000 zł miesięcznie. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci, na które płaci alimenty w łącznej wysokości 1000 zł miesięcznie. Mieszkanie w którym zamieszkuje małoletni należy do jego matki, na zakup mieszkania M. B. zaciągnęła kredyt hipoteczny. Rata miesięczna kredytu wynosi około 1161,08 zł miesięcznie. Czynnosc za mieszkanie wynosi 430,08 zł miesięcznie. Rachunki za energię elektryczną wynoszą około 100 zł miesięcznie.

W zakresie sytuacji pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, iż prowadzi on działalność gospodarczą. Zajmuje się konserwacją automatów z napojami i żywnością. T. J. ma ustalone prawo do zasiłku rehabilitacyjnego z uwagi na całkowitą niezdolność do pracy. W weekendy pozwany pracuje jako kierowca limuzyny. Pozwany jest właścicielem samochodu marki B. z 2002 roku. Nie spona kredytów ani pożyczek, nie ma na utrzymaniu innych dzieci poza małoletnim

powodem. Mieszka sam w mieszkaniu należącym do jego matki. Opłaty związane z utrzymaniem mieszkania ponosi matka pozwanego. T. J. ponosi opłatę za telewizję w kwocie około 60 zł miesięcznie. W związku z przewlekłym schorzeniem pozwany okresowo co pół roku przyjmuje leki w postaci zastrzyków. Seria zastrzyków kosztuje 1500 zł.

Ojciec małoletniego powoda utrzymuje kontakty z dzieckiem. Zgodnie z prawomocnym postanowieniem w przedmiocie zabezpieczenia wydanym w sprawie o ustalenie kontaktów wymieniony zabiera syna do swojego miejsca zamieszkania we wtorek po zajęciach w przedszkolu i odprowadza do przedszkola w środę rano, w piątek po zajęciach w przedszkolu oraz w co drugą niedzielę. Rodzice małoletniego nie przekazują między sobą odzieży i obuwia na czas kontaktów ani środków higienicznych. W miejscu zamieszkania powoda małoletni ma drugi komplet osobistych rzeczy, który został kupiony przez pozwanego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przyjął, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie i zasądził od pozwanego T. J. na rzecz małoletniego powoda A. J. kwotę 400 (czterysta) złotych miesięcznie tytułem alimentów.

Uzasadniając wydane rozstrzygnięcie Sąd w pierwszej kolejności wskazał, iż ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie oparte zostały na wyjaśnieniach stron oraz dokumentach złożonych do akt, przy czym wyjaśnienia stron Sąd uznał za wiarygodne jedynie w tym zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach. W ocenie Sądu Rejonowego wiarygodność relacji stron należało oceniać z dużą ostrożnością, bowiem w części pozostają one w sprzeczności ze stanowiskami prezentowanymi w toku postępowania, a także z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, czego przykładem mogą być twierdzenia matki powoda dotyczące bardzo niskich dochodów i ograniczonych możliwości zarobkowych. Zdaniem Sądu I instancji twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, albowiem powódka uzyskała w toku prowadzonego postępowania kredyt hipoteczny. Pomimo zobowiązania Sądu pod rygorem z art. 233 § 2 kpc, nie przedstawiła dokumentów, które posłużyły za podstawę oceny jej zdolności kredytowej. Zdaniem Sądu świadczy to o posiadaniu przez wymienioną stałego źródła dochodu przynajmniej na czas przyznania kredytu i pozwala uznać, że możliwości zarobkowe matki małoletniego nie ograniczają się do dochodów z tytułu prac zleconych. Brak wykonania zobowiązania Sądu w zakresie przedłożenia dokumentów składanych w toku postępowania dotyczącego udzielenia kredytu Sąd Rejonowy ocenił zgodnie z rygorem z art. 233 § 2 kpc uznając, że ograniczone możliwości zarobkowe powódki nie zostały udowodnione. Z drugiej strony w ocenie Sądu Rejonowego budzą wątpliwości twierdzenia pozwanego dotyczące jego możliwości zarobkowych oraz świadczonej regularnie na rzecz wymienionego pomocy finansowej przez jego matkę. Sąd I instancji wskazał, iż twierdzenia pozwanego dotyczące wykonywania przez niego dodatkowych zajęć zarobkowych, w szczególności ich wymiaru, są niekonsekwentne w toku postępowania. Nadto, jak wiadomo Sądowi Rejonowemu z urzędu z racji prowadzenia równoległe postępowania o ustalenie kontaktów, na potrzeby każdego z tych postępowań pozwany odmiennie przedstawia okoliczności związane z wykonywaniem zleceń. Zdaniem Sądu wątpliwości budzą również wyjaśnienia pozwanego w części dotyczącej zakresu pomocy finansowej ze strony jego matki, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę okoliczność, że utrzymuje się ona z emerytury. Zasady doświadczenia życiowego nakazują bowiem poddać w wątpliwość, czy faktycznie osoba utrzymująca się z emerytury i ponosząca koszty własnego utrzymania, nawet dysponująca 10 lat temu oszczędnościami w kwocie 100000 zł była w stanie tylko w okresie 10 miesięcy uczynić na rzecz syna świadczenia w łącznej wysokości 10900 zł., a na taką kwotę łącznie opiewają przelewy na rzecz pozwanego, których potwierdzenia T. J. złożył do akt. Sąd Rejonowy wskazał również dodatkowo, iż jak podał pozwany, jego matka miała w tym samym czasie sfinansować dwie zagraniczne wyjazdy wypoczynkowe wymienionego oraz przez cały czas ponosić koszty związane z utrzymaniem użytkowanego przez pozwanego mieszkania.

Ustosunkowując się do zgłoszonego żądania Sąd Rejonowy podkreślił, iż w ustalonym w sprawie stanie faktycznym roszczenie małoletniego powoda zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Ojciec dziecka nie kwestionował istnienia obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego. Sporna natomiast pozostawała wysokość alimentów.

Rozważania dotyczące kwoty należnych alimentów Sąd Rejonowy rozpoczął od przytoczenia treści art. 135 § 1 krio, zgodnie z którym zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby

uprawnionego, zaś z drugiej możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej. Sąd wskazał, iż przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy te potrzeby, których zaspokojenie „zapewni uprawnionemu odpowiedni do jego wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy”. Z kolei możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji należy natomiast oceniać przez pryzmat potencjalnych możliwości zobowiązanego w zakresie uzyskiwania środków finansowych, należytej staranności oraz podejmowanych w tym kierunku działań.

Rozważając kwestię usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda Sąd Rejonowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby potrzeby dziecka odbiegały od przeciętnych, charakterystycznych dla jego grupy wiekowej potrzeb. Sąd I instancji podkreślił, iż na rozprawie matka małoletniego podała, że dziecko nie choruje przewlekłe, nie przyjmuje stałych leków. Uwzględniając więc koszty związane z zabezpieczeniem potrzeb mieszkaniowych małoletniego, wysokość ponoszonych opłat za przedszkole i dodatkowe zajęcia w ocenie Sądu rejonowego kwota żądanych od pozwanego alimentów w wysokości 700 zł miesięcznie jest wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w potrzebach dziecka. Jak wskazał dalej Sąd Rejonowy opłata za przedszkole, którą M. B. określiła na 150-200 zł miesięcznie wynosi faktycznie, maksymalnie 150 zł miesięcznie, przy czym opłata w takiej wysokości zdarzyła się jeden raz (k. 379). Z kolei koszty utrzymania mieszkania w łącznej wysokości około 540 zł miesięcznie winny być zdaniem Sądu I instancji dzielone na cztery osoby, szczególnie że obecnie przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda mieszka ze swoim partnerem, z którym dzieli koszty związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego. W świetle więc zgromadzonych w sprawie dowodów brak jest zdaniem Sądu Rejonowego podstaw do ustalenia, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego niezbędna jest kwota 1200 zł miesięcznie, nawet przy uwzględnieniu wydatków na rozrywki, zabawki czy dodatkowe opłaty w przedszkolu.

Sąd Rejonowy podkreślił również, iż matka dziecka, podobnie jak pozwany winna czynić na jego rzecz odpowiednie nakłady finansowe. Z racji sprawowania bieżącej pieczy nad małoletnim oraz zakresu kontaktów pozwanego z synem, jej udział winien być w ocenie Sądu mniejszy niż udział pozwanego. Niemniej jednak M. B. wykonuje pracę zarobkową, a małoletni chodzi do przedszkola, gdzie ma zapewnioną opiekę w dni powszednie do godziny 16.30. Z kolei w terminach ustalonych kontaktów pieczę nad małoletnim sprawuje pozwany. W tym stanie rzeczy brak jest zdaniem Sądu Rejonowego podstaw do uznania, że matka winna wypełniać swój obowiązek alimentacyjny w całości poprzez czynienie osobistych starań o wychowanie i utrzymanie małoletniego, jak przewiduje to art. 135 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Jak dalej wskazał Sąd Rejonowy na podzielenie nie zasługiwało również stanowisko pozwanego, który podnosił, że z uwagi na jego stan zdrowia nie jest w stanie łożyć na rzecz małoletniego kwoty wyższej niż 150 i 200 zł miesięcznie poczynając od czerwca z uwagi na całkowitą niezdolność do pracy. W ocenie Sądu Rejonowego w realiach niniejszej sprawy całkowita niezdolność pozwanego do pracy nie może być wyznacznikiem jego możliwości zarobkowych, już tylko w świetle wyjaśnień samego T. J., który wskazał, iż podejmuje dodatkowe zajęcia zarobkowe pracując jako kierowca limuzyny. Działalność ta ma charakter systematyczny i regularny. Stąd też, jak dalej wskazał Sąd I instancji możliwości zarobkowe pozwanego nie ograniczają się więc, mimo całkowitej niezdolności do pracy, do kwoty 1000 zł miesięcznie, którą wymieniony otrzymywał tytułem zasiłku chorobowego, a obecnie zasiłku rehabilitacyjnego. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany, jak wynika z jego wyjaśnień, nie ponosi żadnych poza kwotą 60 zł, kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania. Nie spłaca również żadnych finansowych zobowiązań oraz nie ma na utrzymaniu nikogo poza małoletnim powodem. Stąd też proponowana przez pozwanego na rozprawie kwota 150 zł miesięcznie i 200 zł miesięcznie poczynając od czerwca 2017 roku jest nieadekwatna do jego realnych możliwości zarobkowych oraz nieadekwatna do potrzeb dziecka. Kwota 200 zł miesięcznie jest zbliżona do wysokości kosztów jakie matka dziecka ponosi regularnie za przedszkole i organizowane w nim zajęcia dodatkowe.

W ocenie Sądu Rejonowego uwzględniając więc podniesione powyżej okoliczności kwota 400 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda jest adekwatna do potrzeb dziecka oraz możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd Rejonowy dodał również przy uwzględnieniu odpowiednich nakładów finansowych ze strony matki małoletniego kwota ta jest wystarczająca na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb dziecka na obecnym

etapie jego rozwoju. Zdaniem Sądu Rejonowego wskazana kwota uwzględnia również okoliczność, że część potrzeb dziecka w okresie, gdy małoletni przebywa pod opieką ojca, zaspokaja pozwany T. J..

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w zakresie w jakim Sąd Rejonowy oddalił powództwo ponad kwotę 400 złotych miesięcznie i zarzucając wyrokowi Sądu I instancji:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 233 §1 kpc poprzez dowolną i fragmentaryczną oraz sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na :

- uznaniu, iż zasądzona na rzecz małoletniego A. J. kwota 400 złotych miesięcznie tytułem alimentów w sposób dostateczny zabezpiecza usprawiedliwione potrzeby małoletniego, w sytuacji gdy Sąd nie odniósł się do rzeczywistych kosztów utrzymania małoletniego, jak również rzeczywistych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego,
- uznaniu, iż sytuacja finansowa matki małoletniego, osiągane przez nią dochody i jej możliwości zarobkowe są znaczne,
- uznaniu, iż sytuacja finansowa i materialna pozwanego, a także jego możliwości zarobkowania pozwalają na alimentację w wysokości 400 złotych miesięcznie.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego a w szczególności :

- art. 135 § 1 krio poprzez uznanie, iż pozwanego nie stać na uiszczenie alimentów na rzecz małoletniego syna w wysokości wyższej aniżeli po 400 złotych miesięcznie,
- art. 135 § 2 krio poprzez niewłaściwą jego wykładnię i tym samym uznanie, iż matka małoletniego w całości nie wypełnia swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania w jego wychowanie i utrzymanie,

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, poprzez błędne ustalenie, iż :

- zasądzenie kwoty 400 złotych miesięcznie alimentów pokrywa rzeczywiste koszty utrzymania małoletniego,
- sytuacja materialna pozwanego oraz jego możliwości finansowe oraz możliwości zarobkowe pozwalają na alimentowanie małoletniego w wysokości 400 złotych miesięcznie, w sytuacji w której pozwany posiada stałe oraz znaczące źródła dochodu,
- matka małoletniego w całości nie wypełnia swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania w jego wychowanie i utrzymanie.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego T. J. alimentów w kwocie po 700 złotych miesięcznie oraz o zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany T. J. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwany podniósł, iż zarzuty dotyczące rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego są jedynie polemiką z ustaleniami Sądu, co wynika z sformułowania tychże zarzutów oraz ich powtórzenia jako zarzutów sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego. Ze zgłoszonych w tym zakresie przez powoda zarzutów wynika bowiem wprost kwestionowanie ustaleń Sądu, nie zaś wykładni konkretnych przepisów prawa. Bezzasadny w ocenie pozwanego T. J. jest również zarzut naruszenia przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 kpc. Apelujący nie wskazuje nawet, które to dowody miałyby zostać błędnie przez Sąd ocenione. W ocenie pozwanego brak jest podstaw do stwierdzenia przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic

swobodnej oceny dowodów. Sąd ocenia dowody na podstawie swojego przekonania, po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. Na tej samej podstawie Sąd ocenia również znaczenie odmowy przedstawienia przez stronę określonych dowodów. Subiektywne przeświadczenie skarżącej o innej aniżeli to przyjął Sąd I instancji wadze poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie nie są wystarczające do skutecznego naruszenia art. 233 kpc. W dalszej części odpowiedzi na apelację pozwany podkreślił, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wysokość obowiązku alimentacyjnego pozwanego w odniesieniu do potrzeb małoletniego powoda. Jak bowiem wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego w Olsztynie rozpoznającego zażalenie na postanowienie o zabezpieczeniu koszty utrzymania małoletniego kształtują się w granicach 700-800 złotych miesięcznie. W takiej sytuacji uwzględniając, iż pozwany dodatkowo poza alimentami świadczy opiekę i utrzymanie w okresie, kiedy dziecko przebywa pod jego pieczę kwota 400 złotych alimentów jest adekwatna do potrzeb dziecka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego, zarzuty błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wreszcie zarzut błędnej wykładni przepisów prawa materialnego są wewnątrznie sprzeczne, gołosłowne i całkowicie nieuzasadnione. Zarzut błędnej wykładni prawa materialnego dotyczyć bowiem winien sytuacji, w której skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych oraz dokonanej oceny materiału dowodowego, a jedynie błędną wykładnię przepisów prawa materialnego zastosowaną do właściwie ustalonego stanu faktycznego i właściwie ocenionego materiału dowodowego. Ustosunkowując się dalej do podniesionych w apelacji zarzutów jakoby Sąd I instancji dopuścił się przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów, czy też dokonał oceny materiału dowodowego w sposób dowolny i fragmentaryczny, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, stwierdzić należy, iż zarzuty te nie znajdują żadnego uzasadnienia w świetle analizy akt niniejszej sprawy. Skarżący nie wskazuje przy tym jaki fragment materiału dowodowego nie został poddany ocenie przez Sąd Rejonowy. Przeciwnie, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oraz analiza przeprowadzonych dowodów były prawidłowe, wszechstronne i dogłębne. Odpowiadały one wymogom niezbędnej staranności i rzetelności, zaś ocena zgromadzonego materiału dowodowego poczyniona została zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zarzuty sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego, czy też błędnej wykładni prawa materialnego (sformułowane w podobny sposób) stanowiły z kolei polemikę z prawidłowymi ustaleniami i dokonaną wykładnią przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia Sądu Rejonowego oraz dokonaną przez ten Sąd wykładnię art. 135 krio.

Przed ustosunkowaniem się do konkretnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, iż obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, zgodnie z art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obciążą rodziców tego dziecka. Rodzice dziecka są więc obowiązani wspólnie do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb dziecka, przy czym obowiązek ten ciąży również na tym z rodziców, z którym dziecko na co dzień przebywa. Z kolei zakres świadczeń alimentacyjnych rodziców wynika z treści art. 135 § 1 krio zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz z drugiej strony od finansowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Brzmienie art. 135 § 1 krio wskazuje więc, iż każdorazowo zakres świadczeń alimentacyjnych ograniczony jest z jednej strony usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego, a z drugiej strony możliwościami zarobkowymi zobowiązanego. Innymi słowy kwota zasądzonych alimentów nie może przekraczać usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej, ani też nie może przekraczać możliwości osób zobowiązanych. Potrzeby te winny być zaspokajane przez oboje rodziców, z tym że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka nie jest symetryczny (po połowie) ale ma charakter zindywidualizowany. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może polegać także na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Uwzględnianie jako wkładu alimentacyjnego osobistych starań w utrzymanie i wychowanie dziecka jest szczególnie istotne w sytuacji dzieci bardzo małych, niemowląt lub też dzieci chorych, wymagających stałej opieki np. ze względu na ich niepełnosprawność. Oczywistym bowiem jest, iż dzieci te wymagają dużo więcej troski, opieki, uwagi i osobistych starań niż dzieci zdrowe i starsze np. kilkuletnie.

Sąd Rejonowy prawidłowo więc uznał, iż w realiach niniejszej sprawy obowiązek alimentacyjny wobec małoletniego A. J. ciąży zarówno na jego matce M. B., jak i ojcu T. J.. Słusznie również Sąd Rejonowy również uznał, iż biorąc pod uwagę stan zdrowia dziecka, jego wiek, uczęszczanie do przedszkola gdzie ma zapewnioną opiekę nie można uznać, iż obowiązek matki realizowany winien być wyłącznie przez osobiste starania. Apelacja nie zawiera w tym zakresie żadnego wskazania na jakiegokolwiek okoliczności, które uzasadniałyby ponadstandardowy wkład osobistych starań matki dziecka w jego utrzymanie i wychowanie. Przeciwnie, małoletni A. jest dzieckiem zdrowym, ma 5 lat, uczęszcza do przedszkola gdzie ma zapewnioną opiekę, kontaktuje się również w określonych okresach z ojcem, który wówczas nim się opiekuje. Z tego powodu matka małoletniego, aczkolwiek w mniejszym zakresie, winna również przyczynić się do ponoszenia jego kosztów utrzymania, co faktycznie czyni.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił również usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego A., stwierdzając, iż nie odbiegają one od przeciętnych kosztów utrzymania charakterystycznych dla jego grupy wiekowej. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy precyzyjnie odniósł się również do kosztów utrzymania małoletniego deklarowanych przez M. B. wskazując z jakich powodów uznał je za zawyżone (k. 400v.) Stanowisko Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy popiera w całej rozciągłości.

Na podzielenie nie zasługują zarzuty skarżącego związane z dokonana przez Sąd Rejonowy błędna oceną możliwości zarobkowych matki małoletniego powoda. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie uznał przy tym, iż możliwości zarobkowe matki małoletniego są znaczne (k. 407) ale wskazał, iż przedstawicielce ustawowej małoletniego powoda nie udało się udowodnić swoich ograniczonych możliwości zarobkowych (k.399v.). Sąd I instancji prawidłowo ocenił fakt nie przedstawienia przez wymienioną dokumentów związanych z ubieganiem się o kredyt. Tłumaczenia matki małoletniego powoda wskazujące na zmianę swojej sytuacji i obawę niezrozumienia tego przez Sąd, nie znajdują uzasadnienia. Zdaniem Sądu M. B. nie przedstawiała więc rzetelnie skali osiągniętych przez siebie dochodów, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy.

Chybione są również zarzuty apelacji dotyczące rzekomego uznania przez Sąd Rejonowy, iż pozwanego nie stać na alimentowanie małoletniego w kwocie wyższej niż 400 złotych. Podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy nie dokonywał ustaleń w tak określonym zakresie. Sąd Rejonowy stosując prawidłowo art. 135 krio wyszedł bowiem od ustalenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, następnie rozważył zakres osobistych starań rodziców małoletniego w jego utrzymanie i wychowanie, ustalił w jakim zakresie pozwany winien finansowo uczestniczyć w kosztach jego utrzymania, a następnie czy kwota ta leży w zakresie jego możliwości zarobkowych. Sąd przy tym precyzyjnie wskazał z jakich powodów uznał, iż pozwany pomimo deklarowanych przez niego dochodów jest w stanie płacić alimenty w kwocie 400 złotych. Zarzuty apelacji w tym zakresie są więc całkowicie chybione i wynikają z niezrozumienia uzasadnienia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy prawidłowo też dostrzegł, iż pozwany realizuje swój obowiązek alimentacyjny nie tylko poprzez płacenie określonej kwoty alimentów. Ponosi on również koszty utrzymania dziecka w czasie kiedy pozostaje pod jego opieką, organizuje mu czas wolny etc. W tej sytuacji zasądzenie wyższych alimentów sprowadzałoby ojca dziecka wyłącznie do roli płatnika, pozbawiając T. J. możliwości atrakcyjnego organizowania czasu wolnego jaki spędza z małoletnim. Możliwości te sprzyjają nawiązywaniu więzi z dzieckiem na czym winno zależeć również drugiemu rodzicowi.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda uznając ją za bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.